Nr. 99 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Czwartek 30 Kwietnia 1925

Rok XLIV.

NOWA REFORMA

wychodzi codziennie o godzinie 3 po południu

co sobotę w zwiększonej objętości z ilustrowanym dodatkiem tygodniowym

Prenumerata miesięczna: Bez odnoszenia . . . 3·40 zł. Z odnoszeniem . . . 3·60 „ Z przesyłką poczt. . . 4·20 „ Za granicą . . . . . 7·— „

Cena numeru 15 groszy

Adres Redakcji: ul. Jagiellońska L. 10. Telefon 41. Międzymiast. 1572.

Adres Administracji: ul. Jagiellońska l. Telefon 241.

Hindenburg — wielki symbol współczesnych Niemiec

Kraków, 28 kwietnia.

Wybory prezydenta Rzeszy postawiły Niemcy na rozdrożu tak pod względem rozwoju **wewnętrznego, jak i zagadnień polityki zagranicznej.** Naród niemiecki miał do wyboru albo **drogę demokracji, stosowania jej zasad w życiu i względnego bodaj porozumienia ze światem, albo zamaskowanej reakcji i polityki odwetowej. Niemcy wybrały tę drugą drogę.** — Zwyciężyła nie świadomość demokratyzmu, nie dyscyplina zorganizowanych mas robotniczych, **lecz duch i dryll pruski.** Z pod frygijskiej czapki, którą tak pyszniły się powojenne Niemcy, wyjrzała ordynarna pikelhauba.

Nie można było wprawdzie mieć złudzeń również co do szczerości demokratycznych Niemiec i ich właściwych intencyj, gdyż **różnica między Marksem a Hindenburgiem polegała nie na systemie i zasadach, lecz na metodach,** ale w każdym razie republikańskie Niemcy o rządzie demokratycznym mogły rozmawiać z wielkiemi demokracjami zachodu, **mogły budzić nawet wiarę w swoją dobrą wolę i politykę pojednania.** Wybór Hindenburga **przekreślił te rachuby** i przed oczami świata stanęły Niemcy dawne, których nie zmieniła ani nie złamała wielka klęska, które po dawnemu **dyszą żądzą zemsty i odwetu** i pokazują Europie opancerzoną pięść. I dlatego o ile Marksa nie można uważać za przedstawiciela prawdziwej idei demokratycznej, o tyle **Hindenburg reakcjonista, wyrasta do znaczenia wielkiego symbolu współczesnych Niemiec.**

* * *

Niemcy jednak, zrywając brutalnie maskę i odsłaniając swe właściwe oblicze, **otworzyły oczy Europie.** Pacyfiści pokroju Herriota czy Mac Donalda, lub otwarci germanofile jak Lloyd George, wszyscy dzisiaj widzą, że **porozumienie z Niemcami, oparte na poszanowaniu traktatów i prawa jest niemożliwe.** Niemcy uznają jedno tylko — **prawo siły.**

I lepiej się stało, że naród niemiecki wypowiedział się tak **jasno i niedwuznacznie.** Dzisiaj bowiem wszyscy wiedzą, **gdzie należy szukać głównego wroga, zagrażającego światowemu pokojowi,** gdzie bije źródło przyszłych zatargów, **mogących zburzyć całą kulturę europejską** i zwichnąć równowagę ekonomiczną.

* * *

Skutki wyboru feldmarszałka nie każą na siebie długo czekać. W całej prasie europejskiej odzywają się **już głosy, wołające na alarm.**

W Anglji, która, jak się zdaje, najbardziej była przekonana o dobrych zamiarach Niemiec, **nastąpiło rozczarowanie i niepokój. — Francja wzmogła czujność, żąda zupełnego rozbrojenia Niemiec,** oraz zaostrzenia nad niemi kontroli wojskowej. **Ameryka zareagowała wstrzymaniem Niemcom kredytów.**

Co do Polski, to wybór Hindenburga jest dla nas **w zasadzie zdarzeniem korzystnem.** Wykazuje bowiem jasno, **słuszność naszego stanowiska i obaw** i demaskuje obłudę dyplomacji niemieckiej, domagającej się rewizji granic z Polską w drodze »pokojowej«. Teraz wszyscy już widzą, że **Niemcom nie chodzi o poprawki graniczne, lecz o odcięcie nas od morza złamanie i otworzenie sobie przez nasze ziemie szerokiej bramy do ekspansji na wschód.** Niemiecka rewizja granic, to **pierwsza próba obalenia traktatu wersalskiego i przygotowanie do wielkiego porachunku z państwami zachodu.**

* * *

Przez wybór Hindenburga, feldmarszałka i junkra pruskiego starego pokroju, **naród niemiecki wypowiedział moralną wojnę demokracji i swoim przeciwnikom.** — Ulicami miast niemieckich przewalają się, jak w pamiętnych dniach sierpnia 1914 roku upojone triumfem tłumy, nad któremi jeży się las sztandarów o dawnych barwach cesarskich i huczy hymn odwetu »Die Wacht am Rhein«. Między sobą, a resztą cywilizowanego świata **budują Niemcy linję bojową,** niewidzialną jeszcze wprawdzie, ale niemniej istniejącą nową — pozycję Hindenburga.

Legenda o pokojowem usposobieniu i dobrej woli niemieckiej rozwiała się w oczach naszych jak sen.

Ostateczny rezultat wyborów

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28 kwietnia. Z Berlina donoszą: Według ostatecznych obliczeń głosów przy niedzielnym wyborze prezydenta Rzeszy **na 38,846.097 osób uprawnionych do głosowania oddano 30,406.363 głosów, w tem 30,362.393 głosów ważnych.** Udział wyborców w głosowaniu wynosił 78 proc. **Hindenburg otrzymał 14, 648,773 głosów, Marks 13,760.089, a Taelmann 1,931.635. Rozstrzelonych głosów było 21.896.**

Wjazd triumfalny Hindenburga do Berlina

Oficer będzie osobistym sekretarzem stanu Hindenburga

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Berlin, 28 kwietnia. Nowo wybrany prezydent Rzeszy niemieckiej, Hindenburg, odbierze urzędowanie niewcześniej jak 10 maja. Aż do tego dnia będzie sprawować swój urząd jako zastępca prezydenta p. Simons. Wedle ustawy prezydent Rzeszy uważany jest dopiero wtedy za wybranego, gdy urzędowo stwierdzony wynik wyborów zostanie ogłoszony przez kierownika urzędu wyborczego, co nie może przyjść do skutku przed upływem 10 dni.

W międzyczasie nowy prezydent porozumie się z prezydentem Reichstagu, co do zaprzysiężenia. Akt ten odbędzie się wobec Reichstagu **i od chwili złożenia przysięgi rozpoczyna się urzędowanie nowego prezydenta Rzeszy.**

W pierwszych dniach maja Hindenburg uskuteczni przeprowadzkę ze swojej willi w Hanowerze do Berlina. Przy tej sposobności związki prawicowe mają urządzić **olbrzymie demonstracje. Związki już teraz zapowiadają, że przyjazd Hindenburga do Berlina będzie jego pochodem triumfalnym. Natomiast socjaliści chcą nadać swojemu świętu w dniu 1 maja charakter wielkiej demonstracji ażeby udowodnić, że republika mimo niedzielnej klęski stoi niewzruszona.** Gdy nowy prezydent odbierze urząd, kanclerz Rzeszy z całym gabinetem **wręczy w myśl ustawy wszystkie teki prezydentowi Rzeszy do rozporządzenia.** Prezydent Rzeszy może zatwierdzić w urzędowaniu dotychczasowy gabinet, albo też nowej osobistości powierzyć kanclerstwo. Koła parlamentarne sądzą, że narazie **Hindenburg nie życzy sobie zmiany gabinetu,** wskazując na tę okoliczność, że większość stojąca za Hindenburgiem **nie jest tak wielką, ażeby prezydent mógł kusić się o pchnięcie polityki rządowej odrazu na inne tory.**

Do pierwszych kroków nowego prezydenta Rzeszy będzie, jak się zdaje, należało zamianowanie **sekretarza stanu. Jest to bardzo ważne stanowisko,** gdyż sekretarz stanu jest **mężem osobistego zaufania prezydenta.** Sekretarz stanu będzie miał za zadanie służyć Hindenburgowi radami politycznemi, gdyż stary marszałek, jak się to podczas akcji wyborczej okazało, **nie posiada żadnego politycznego doświadczenia.**

Wybór sekretarza stanu będzie wskazówką, jaką drogę polityczną Hindenburg wybierze. Obiega pogłoska, że **Hindenburg swojego starego przyjaciela podpułkownika Feldmanna zamianuje swoim sekretarzem stanu.** Zamianowanie oficera sekretarzem stanu wywołałoby we wszystkich kołach lewicowych **wielkie zaniepokojenie.**

Prawdopodobna dymisja gen. Seeckta

Mówią także o dymisji Stresemanna

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Berlin, 28 kwietnia. Skutki polityczne wyboru Hindenburga **nie dadzą się narazie ocenić.** Przedewszystkiem jest doniosłą rzeczą zastanowienie się, w jaki sposb 80-letni marszałek będzie mógł spełnić swoje zadanie, **skoro sam oświadczył, że stoi zdala od polityki.**

Już teraz jest mowa o tem, że prawdopodobnie nastąpi zmiana na stanowisku dowództwa Reichswehry. Już podczas wojny istniały scysje pomiędzy generałem von Seecktem i Hindenburgiem. **Trudno przypuścić, ażeby generał Seeckt pod prezydenturą Hindenburga pozostał na stanowisku naczelnego komendanta Reichswehry i trzeba się liczyć z ustąpieniem Seeckta,** który dotąd okazał lojalne poszanowanie dla konstytucji. Dalej nasuwa się pytanie, **czy dr Stresemann zatrzyma nadal tekę spraw zagranicznych,** gdyż wybór prezydenta jest **olbrzymią przeszkodą** dla tej polityki zagranicznej, którą dotąd uprawiał Stresemann.

Hindenburg nie głosował

Berlin, 28 kwietnia. Z Hanoweru donoszą: Hindenburg nie głosował.

Oświadczył on, że **na Marksa głosować nie chce, a na siebie nie może.**

Hindenburg ponad stronnictwami

Berlin, 28 kwietnia (PAT). Hindenburg oświadczył przedstawicielowi »Lokal-Anzeiger«, że nie należy sobie wyobrażać, iż **pozwoli on sobie dyktować rozkazy jakiemukolwiek stronnictwu.** Jest on gotowy podać rękę dla wspólnej pracy każdemu rodakowi, bez względu czy był jego przeciwnikiem czy nie.

Państwa sprzymierzone nie złożą gratulacji

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Londyn, 28 kwietnia. Angielskie ministerstwo spraw zagranicznych wydało komunikat dla dzienników, w którym zaznacza, że wybór Hindenburga jest wewnętrzną sprawą Niemiec. Ogólnie przypuszczają tu, że **państwa sprzymierzone nie złożą Hindenburgowi zwyczajowej gratulacji ze względu na to, że Hindenburg figuruje jako jeden z pierwszych na liście przestępców wojennych.** Konserwatywny »Standard« twierdzi, że **Niemcy wkroczyły na drogę eksperymentów.** Liberalny »Star« oświadcza, że wybór Hindenburga jest **fałszywym krokiem dla Niemiec jak i dla całej Europy.** Konserwatywny »Evening News« pisze: Mamy jedynie nadzieję, że Hindenburg zrozumie, jak pożądanem jest **utrzymanie pokoju,** nietylko dla Niemiec, ale i dla interesów całej Europy.

Opinja w Anglji o wyborze Hindenburga

Londyn, 28 kwietnia (AW). »Daily Chronicle« pisze, że przez wybór Hindenburga prezydentem Rzeszy niemieckiej, ludność niemiecka dała wyraz niezadowoleniu z powodu pertraktacyj rządu niemieckiego z ententą i w sprawie planu Dawesa. Należy z tego wnioskować, że **Niemcy nie okazują bynajmniej skłonności do kontynuowania polityki pojednania i dobrej woli.**

Londyński korespondent »New York Herald« donosi, że wybór Hindenburga przeraził nietylko publiczność, ale także i rząd angielski, ponieważ ogólnie spodziewano się wyboru dra Marksa. W związku z tem rząd angielski zamierza **porozumieć się jak najrychlej z rządem francuskim, w celu zajęcia wspólnego stanowiska wobec nowo wytworzonej sytuacji.**

Londyn, 28 kwietnia (PAT). Rezultaty wczorajszych wyborów w Niemczech prasa wieczorna omawia naogół **nieprzychylnie.**

Wrażenie wyboru Hindenburga w Ameryce

Nowy Jork, 28 kwietnia (PAT). Wiadomość o wyborze Hindenburga **podziałała tutaj jak rzucenie bomby.** Sprawozdawca »Chicago Tribuna« pisze, że Niemcy **oświadczyły się za monarchją i że demokracja została zwyciężoną.** Hindenburg przygotowuje **powrót Hohenzollernów.**

Nowy Jork, 28 kwietnia (PAT). Omawiając rezultaty onegdajszych wyborów ambasador Stanów Zjednoczonych w Berlinie **Gerard** oświadczył, iż wybór Hindenburga stanowi **groźbę dla pokoju światowego** i świadczy wyraźnie o chęci powrotu narodu niemieckiego **do ustroju monarchistyczno-militarnego.**

Prez. Coolidge wrócił do Waszyngtonu

Wiedeń, 28 kwietnia. Z Nowego Jorku donoszą: **Prezydent Coolidge** na wiadomość o wyborze Hindenburga **wrócił natychmiast z wycieczki jachtem po morzu do Waszyngtonu i wszedł w kontakt z rządem.**

Liczą, że bankierzy wstrzymają wszelkie kredyty dla Niemiec.

Dziwny głos dziennika włoskiego

Rzym, 28 kwietnia (PAT). »Osservatore Romano« zamieszcza pochwalny artykuł o Hindenburgu, którego zwycięstwo, zdaniem dziennika, ma wszystkie cechy charakterystyczne **zwycięstwa jednostki(?),** nie zaś zwycięstwa stronnictwa. (»Observ. Romano« widocznie nie zna stosunków w Niemczech. Przyp. red.)

Z Sejmu

Programowa mowa min. oświaty

Warszawa, 28 kwietnia.

W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Sejm, przeprowadziwszy dysusję szczegółową nad budżetem **Sejmu i Senatu, oraz Najwyższej Izby Kontroli państwa i prezydjum Rady ministrów,** przystąpił do omówienia preliminarza **ministerstwa wyznań i oświaty.** Sprawozdawca tego działu pos. Rymar zaznaczając, że w najbliższym czasie **przeprowadzenie oszczędności na oświatę jest rzeczą niewskazaną,** przeciwnie, przewiduje, że budżet na rok 1926 dosięgnie sumy 400 mil. złotych, w roku 1927 sumy 500 mil. złotych.

Scharakteryzowawszy następnie stan i rozwój szkolnictwa polskiego na emigracji, mowca przechodzi **do omówienia szkolnictwa dla mniejszości narodowej, zaznaczając, że Polska jedna na kontynencie uwzględniła szkolnictwo dla mniejszości, co stało się nawet zarzewiem przeciwko państwu polskiemu.**

Po referacie w imieniu rządu zabrał głos minister oświaty **dr Stanisław Grabski,** wygłaszając dłuższe **programowe przemówienie,** w którem przedstawił Izbie **swoje poglądy na istotę szkolnictwa i wykształcenia szkolnego w Rzeczypospolitej.**

Przedewszystkiem min. Grabski wypowiedział się stanowczo **przeciwko dotychczas przeważającemu systemowi programów szkolnych,** zdaniem jego grzeszących ogólnikowością, a natomiast bardzo gorąco podkreślił **konieczność opracowania programu,** któryby sprawił, iż młodzież wynosiłaby ze szkoły **więcej konkretnej wiedzy, niż obecnie.** Rozwijając myśl swoją, minister oświadczył, że jest **przeciwnikiem szkoły humanistycznej** i jej światopoglądu, największą zaś jego sympatją cieszy się **szkolnictwo zawodowe.** Co do szkolnictwa **powszechnego,** minister oświadczył, że ze względów budżetowych budowanie w każdej wsi 7-klasowej szkoły powszechnej jest niemożliwością, będzie jednak dążył, by w każdej wsi istniała przynajmniej 3- lub 4-klasowa szkoła powszechna, i aby młodzież w nich się ucząca mogła przenosić się do szkół 7-klasowych. — Wkońcu minister wypowiedział się ostro **przeciw partyjnictwu w szkolnictwie oraz zapowiedział, że przeprowadzi kwalifikację sił nauczycielskich,** biorąc za podstawę kwalifikacji jakościowe rezultaty pracy nauczycieli. W sprawie szkolnictwa **dla mniejszości,** minister oznajmił, że jako jeden z twórców ustaw językowych będzie dążył **do całkowitego wcielenia ich w życie.** Przemówienie ministra spotkało się z bezwzględnem uznaniem całej Izby

Po przerwie obiadowej zabierali głos nad budżetem ministra oświaty kolejno pos Sołtyk, Gawlikowski, Nowicki, wreszcie pos. Gruenbaum, ktry uskarżając się **na pokrzywdzenie**

JANUSZ STĘPOWSKI.

Genjalny Jan Grzmot — morderca

Historja niemal prawdziwa.

Wyobraźcie sobie, że Jan Grzmot jest wielkim talentem i ukochanym pupilkiem literackiego Krakowa i że mu z tem bardzo do twarzy. Posiada lat 30 — a kto woli — to 35; powierzchowność rozbrajającą i duszę koloru seledynowego. Jedna chwilka rozmowy z nim wartą była conajmniej trzy kamienice w śródmieściu i to bez lokatorów. Kobiety przepadały za nim, nawet nie dlatego, że płeć piękna, jest zdaje się najbardziej czułą na powiewy literatury erotycznej (romanse, piosnki kabaretowe i listy miłosne — wszystko to Jan Grzmot pisał z równą genjalnością) — ile dlatego, że był — wolny — t. zn. że jeszcze się nie ożenił. O powieściach jego pisał entuzjastycznie nie tylko sam Tadeusz Sinko, chroniczny sceptyk i krytyk twardy jak orzech kokosowy, ale nawet Pochmarski pogodnie go chwalił, ciepło to samo czynił Mróz — i z purpurowym szacunkiem odnosił się doń Bielak (podobno Franciszek).

Salon zaś państwa Rybackich, umeblowany był co środę w siedm pałek herbowych, w mocny bufet, fortepian od Heleny Smolarskiej, ubrany kwiatem młodzieży i najwyszukańszemi ploteczkami w rodzaju: — co — gdzie — jak — za co — czemu — poco — i — właściwie dlaczego tak?...

O tak — konieczną encyklopedją Krakowa stał się tak bogato ustrojony salon WP. Rybackich. Nie można było tego samego powiedzieć o trzech córach tego domu, Kizi, Mizi i Fruzi, które emancypację posunęły tak daleko, że nie ukrywały niepotrzebnie alabastrowych pleców, lecz nosiły nieledwie suknie od talji do kolan i to jeszcze w czterech miejscach zajmująco rozcięte.

Środa. Godz. 8 wydzwonił kurantowy zegar. Goście z zachwytem wysłuchali kurantu. Najwięcej z niego był jednak zadowolony sam gospodarz, bo zapomniał przynajmniej na chwilę o coś środowem kosztownem zmartwieniu z zegarmistrzem. Oczekiwano Piotra Grzmota gorąco z rosnącą temperaturą. Tymczasem o powałę uderzała niestrudzona »Katarzyna« i trochę »Titiny«. Lokatorzy z góry i z dołu kiwali znacząco głowami i gorzko przypominali sobie »Księgę Dżungli« i taniec słoni. Kizi waliło serduszko jak dzwon Zygmunta na powitanie prezydenta państwa, zaś Mizia była bielszą od najbielszego pudru Coti-ego i z trudem dała się bawić jakiemuś młodzieńcowi z P. K. O., który ocierał sobie dyskretnie zroszone tą pracą czoło. Fruzia szwendała się ciągle przy drzwiach salonu, co było bardzo nie na miejscu i podejrzanie. Jakaś starsza istota w czarnym kostjumie zasiadła do fortepianu i zapewne pod wpływem dalekich wspomnień przeszłości, zaczęła rozdzierająco śpiewać o miłości, co przyjęto z należną czcią w salonie i odpowiedniem namaszczeniem w przyległym pokoju, poświęconym bufetowi.

— Och, jakie to ładne, jak ja to lubię — westchnęła tak głośno, aby siedzący opodal jegomość z bródką Napoleona III zdobył się na wysnucie odpowiednich wniosków, które nie łatwo nawiedzały go w tym wieku. Miał bowiem prawie 52 lat.

Nagle drzwi się otwarły. Wszystkie spojrzenia pobiegły w tę stronę.

— Naco grać dalej o miłości — pomyślała starsza istota w czarnym kostjumie — kiedy wreszcie przyszedł genjalny Jan Grzmot...

Stał biały jak piąta ściana w pokoju. Włosy, — te cudne włosy drugiego Paderewskiego, kiedy to nosił na głowie ćwierć wieku, spadały mu w nieładzie z wyraźną tendencją ku podłodze. Chwiał się i drżał cały, co podtrzymywało w powietrzu to niezwykle poetyczne porównanie.

Łzy brylantowe, ciężkie od rozpaczy, stanęły jak na komendę w oczach córek Rybackich.

Wyciągnięto ku niemu ręce a sama pani domu, uniesiona z kanapy macierzyńskiem uczuciem, ujęła go pod swoje dość otyłe ramię jak dziecko, biedne i kwilące, które wpadło w stado głodnych wilków.

— Co panu jest?! — spytał siwy pan Euzebjusz Drwęcki, komisarz policyjny, któremu to pytanie przypadało z godności i urzędu, zwłaszcza, że gdy tego Jan Grzmot nie słyszał, mienił się jego osobistym przyjacielem.

— Może szklankę wody ze spirytusem?...

Uniesiono w górę genjalnego pisarza, chlubę Krakowa i 30 troskliwych spojrzeń usadowiło go wygodnie, mocno i trwale w bujającym fotelu. Zakotłował salon. Pytano, radzono i szeptano przez palce zawieszone na ustach.

I wtedy stała się rzecz straszna.

Jan Grzmot z boleściwemi oczyma, stanął na swoje równe nogi, rzucił w przestrzeń rękami jak ptak do lotu i krzyknął wielkim głosem:

— ...Zabiłem!...

W zbity tłum wpadła bomba a fala powietrza rzuciła biesiadników z powrotem na dawne miejsca. Zorjentowano się momentalnie. Połowa towarzystwa udała, że tego nie słyszała, a druga połowa, ochłonąwszy nieco, zaczęła się domyślać, że nie trzeba o tem przynajmniej na razie — mówić. Tylko Euzebjusz Drwęcki, komisarz policji, uczuł niemiły smak w ustach za to, że tylokrotnie nieoględnie zapewniał, że Grzmot jest jego osobistym przyjacielem. Nieznacznie nachylił się do niego i szepnął tak cicho, że nawet tego nie usłyszałaby cenzura dziennikarska:

— Nie trzeba było tak głośno mówić! Jakoś by się może zrobiło!...

Panna Fruzia, która z całą złośliwością, musimy tu skonstatować, miała dopiero 29 lat, czmychnęła zaraz do kuchni, gdzie demonstracyjnie zaczęła płakać, roniąc z łzami, resztę swoich połamanych nadziei. Musiała się komuś zwierzyć pod ręką i zwierzyła się służącej. — Służąca wybiegła jak z procy i powtórzyła to swojej sąsiadce. Sąsiadka miała właśnie interes vis à vis w handelku z bułkami, a ponieważ było po zamknięciu sklepu, dostała się do niego tylnemi drzwiami, w zamian za co wygadała wszystko chudej, żółtej pasjonatce-sklepiczarce. Mąż sklepiczarki powiedział o tem dość nieoględnie stróżce, a ta w wielkiej tajemnicy powtórzyła wszystkim w kamienicy.

O godz. 11 cała ulica dowiedziała się o morderstwie Jana Grzmota. Za tę atrakcyjną wiadomość, stróżowie, przy otwieraniu bramy, otrzymywali tej nocy po pół złotego. Pewien gorliwy reporter przyniósł ją do redakcji swojego dziennika, skąd zatelefonowano pod nr. 1024 do WP. Rybackich, gdzie otrzymano odpowiedź:... »tak!... niestety! nasz biedny powieściopisarz zamordował — a teraz zemdlał!«... Telefonistka, której się bardzo nudziło, jak zwykle w centrali, powtórzyła 149 słuchawkom w ciągu 10 minut następującąe słowa:...

— Co za okropność! — wiecie?... Jan Grzmot, ten sam, co napisał »Upały polarne«, »Żółtego murzyna«, »Ślady stóp na suficie«, rzeczywiście zamordował i to zdaje się 13-tą z rzędu swoją kochankę!...

W teatrze miejskim przed kurtyną im. Siemiradzkiego zakomunikował publiczności tę smutną nowinę p. Puchalski we fraku. Grano właśnie »Don Juana«. Publiczność opuściła manifestacyjnie teatr. Akt ostatni nie odbył się ku rozpaczy Józefa Węgrzyna, który dzięki niemu przeszło 130 razy odwiedził już niebo. Cały Kraków całą noc mówił tylko o morderstwie Jana Grzmota. Ratusz złapał się za głowę. Sukiennice dostały ataku szału i zaczęły się kręcić w kółku. Gmach P. K. O. urosł ze zdumienia jeszeze o cztery piętra. Kasztany na plantach rozpuściły włosy jak ptaszki i zapeł-

mniejszości żydowskiej w budżecie ministerstwa oświaty, oświadczył, że budżet oświaty jest dla żydów niesprawiedliwy. Polityka ministerstwa jest krzywdzącą i z tego powodu klub jego odmawia zaufania ministrowi oświaty.

Nowe prezydjum Wyzwolenia

W Warszawie obradował 26 bm. zarząd Wyzwolenia. Przewodniczył poseł Malinowski. — **Prezesem stronnictwa wybrany został poseł Maksymiljan Malinowski, wiceprezesami poseł Waleron i senator Woźnicki, z grupy parlamentu Stanisław Szczepański z Krakowa.** Po wyborach rozpoczęła się dyskusja polityczna w sprawie praktycznego zrealizowania uchwał, powziętych na walnym kongresie Wyzwolenia, a w szczególności uchwały o wykonaniu **reformy rolnej, a następnie nad sprawą rozdziału kościoła od państwa.**

Zjazd delegatów miast w Warszawie

Z Warszawy donoszą:

W niedzielę w godzinach rannych odbyło się otwarcie ogólnego zebrania delegatów związku miast polskich. W zjeździe uczestniczy z górą 500 delegatów ze wszystkich dzielnic. Obrady odbywały się w salach Rady miejskiej. Otwarcie rozpoczęło nabożeństwo w katedrze.

Na zjazd przybył burmistrz Pragi dr Baxa, prezes Związku miast czechosłowackich Kellner i inni przedstawiciele samorządów Czechosłowacji. Do prezydjum weszli: prezes warszawskiej Rady miejskiej Baliński, prezydent miasta Łodzi Fichna, prezydent miasta Lwowa Neuman, prezydent miasta Poznania dr Kiedacz, prezydent Wilna p. Bańkowski, wiceprezydent miasta Krakowa Bobrowski i Rolle i prezes rady miejskiej w Radomiu pani Kelles Krauzowa. Na sali byli obecni marszałkowie Trąmpczyński i Rataj.

Przemówienie powitalne wygłosił dr Zawadzki, prezes Baliński, minister spraw wewnętrznych Ratajski, prezydent Jabłoński, wiceprezydent Ilski i dr Rotermund, przemawiali również przedstawiciele miast górnośląskich. Z pośród gości zagranicznych zabierali głos dr Baxa i Kellner. W imieniu miast belgijskich przemawiał dr Neuf. Przemówienia tych ostatnich przyjęto gorącemi oklaskami.

W południe odbyła się **defilad straży ogniowej, pogotowia ratunkowego i taboru miejskiego.** Po południu otwarto obrady sekcji prawno-administracyjnej, skarbowej i rozbudowy miast. Wygłoszono referaty, nad któremi rozpoczęto następnie dłuższą dyskusję.

W związku z ustawą o samorządzie przyjęto wniosek, domagający się, by w miastach do 10 tysięcy mieszkańców zatwierdzało burmistrzów ministerstwo spraw wewnętrznych, większych zaś prezydent. Domagano się następnie większego usamodzielnienia zarządów miast od rad miejskich, o dłuższe określenia kadencji dla burmistrzów i urzędników, niż dla rad miejskich.

W związku z ustawą o rozbudowie postanowiono zwrócić się do rządu o przedstawienie w miastach i miasteczkach budowy swoich urzędów, zmniejszenia taryfy kolejowej dla budulcu oraz zwiększenia projektowanego podatku od niezabudowanych placów od 1—2 procent.

Dalszy ciąg obrad wyznaczono na dzień dzisiejszy 27 bm. Pierwszy dzień zjazdu zakończył się bankietem w Resursie obywatelskiej.

W drugim dniu zjazdu całe przedpołudnie pracowały w dalszym ciągu sekcje, przygotowując wnioski, tezy i postulaty.

Sprawę **ordynacji wyborczej** do ustawy gminnej zdjęto z porządku dziennego z powodu tego, że jest ona tematem, omawianym w Sejmie i wywołuje ostre walki polityczne. Omawiano szczegółowo przytem kwestje rozbudowy miast.

W związku z tem zdecydowano ogłosić **konkurs na typ współczesnego domu mieszkalnego**, wyznaczając na cel ten 15 tysięcy złotych jako nagrody. Postanowiono prosić rząd **o zmniejszenie stopy procentowej** od pożyczek na cele budowlane, uznając, że 5—6 proc. jest normą zbyt wysoką. Postanowiono wystąpić o przyspieszenie **ustawy budowlanej i ustawy o regulacji miast i przymusowej komasacji gruntów miejskich.**

W końcu obrad popołudniowych w drugim dniu zjazdu Związku miast Rzpltej zaakceptowano wszystkie poprzednio powzięte uchwały, załatwiono sprawozdanie rachunkowe, przyczem określono budżet na rok bieżący na 15 miljonów złotych, postanawiając zwiększenie wkładki poszczególnych miast, co wyniesie 2 grosze na głowę, w przeciwstawieniu do wkładki dotychczasowej 1½ grosza. Około godz. 9 wieczorem w ścisłem gronie członków prezydjum odbyło się przyjęcie u p. prezydenta Rzpltej w pałacu Belwederskim. Prezydent żywo intersował się sprawami miejskiemi, zwłaszcza ustawodawstwem o gminie miejskiej.

Niemieckie obrazki wyborcze

Wsie w barwach Hohenzollernów. — Walki uliczne. — Przy śpiewie pieśni wojennych. — Totalizator. — Śmierć przy urnie. — Republikańska bokserka.

Walka między Hindenburgiem a Marksem przybrała **nieprakt ykowane rozmiary.** Było to najsilniejsze w dziejach Niemiec starcie się dwóch obozów. Liczba głosujących w niektórych okręgach np. w Hamburgu przekraczała 90 procent.

Berlin i wszystkie miasta i wioski Rzeszy przybrane były w chorągwie o barwach republikańskich i monarchistycznych, przyczem w miastach i ośrodkach przemysłowych przeważały kolory republikańskie, a **w miasteczkach i wioskach kolory Hohenzollernów.** Wybory były tajne, jednakże w rzeczywistości wiadomo było, kto oddaje głos na jakiego kandydata, **wszyscy byli udekorowani barwami swoich stronnictw.**

W Berlinie skonsygnowano policję i wojsko. Mimo to we wschodnich dzielnicach Berlina zdarzały się napady nacjonalistów na republikanów. Grupa „Reichsbanner" w ilości 50 ludzi szła do głosowania. Natrafili oni na samochody ciężarowe z hindenburczykami. Wywiązała się walka. Nacjonaliści byli w przeważającej sile. **Okoliczni mieszkańcy wciągali bitych republikanów przez okna i przez bramy, aby uratować im życie.** Nacjonaliści szli do okręgów wyborczych, **śpiewając pieśni wojenne, śpiewane w swoim czasie przez armję w wojnie światowej.**

Ciekawem zjawiskiem były **zakłady polityczne, nie praktykowane dotąd w Niemczech.** Niemcy grali w totalizatora, stawiając na swoich kandydatów.

Do jednego z lokalów wyborczych **przybył 69-letni starzec, który, oddając głos swój padł na ziemię, tknięty paraliżem.** Na Poczdamskim placu jakiś młodzieniec, nacjonalista, zobaczył damę z odznaką republikańską, rzucił się na nią. **Dama okazała się jednak doskonałą bokserką, użyła „dżiu-dżitsu" i młodzieniec został pobity.**

Aresztowanie finansistów i przemysłowców w Sofji

Sofja, 28 kwietnia (PAT). Śledztwo w sprawie zamachu w katedrze doprowadziło do **odkrycia kanałów, któremi płynęły środki pieniężne dla spiskowców.** W związku z tem aresztowano **trzy znane osobistości ze świata finansowego i przemysłowego,** mianowicie dyrektora banku generalnego Kordovi'ego, dyrektora banku bałkańskiego Legera i dyrektora fabryki bawełny Finri'ego.

Rewolta żołnierzy bułgarskich

Wiedeński dziennik »Die Stunde« donosi, że w południowej dzielnicy Sofji przyszło wczoraj **do krwawego starcia między oddziałem wojska a milicją ludową. Oddział wojska odmówił posłuszeństwa** w chwili, gdy go miano koleją odstawić do granicy jugosłowiańskiej i domagał się **powrotu do koszar.** Nadbiegła milicja ludowa i otoczywszy buntowników, **zrobiła użytek z broni palnej. Nastąpiła z obu stron gwałtowna strzelanina, której ofiarą padło 60 żołnierzy. Resztę buntowników rozbrojono i internowano w koszarach.**

Trzy epoki

Okres przedwojenny był epoką, kiedy cały świat pożądał niemieckich wyrobów tanich, dobrych i bezkonkurencyjnych, w które wszystkie większe rynki były zaopatrzone ku chwale niemieckiego przemysłu i handlu.

Okres powojenny był długim łańcuchem walki gospodarczej o wyrób niemiecki, a zagranica ubiegała się o wszystko co tanie, nie bacząc na katastrofalne skutki ekonomiczne.

Natomiast **po stabilizacji** wyroby niemieckie, technicznie udoskonalone, w gatunku przedwojennym znów przystąpiły do zawodów na międzynarodowych rynkach, co naturalnie daje się zauważyć tylko na dużych Targach. We Wrocławiu, stolicy bogato uprzemysłowionego Śląska, odbędą się w czasie od 14—17 maja br. po raz 56 Targi Rolnicze, wielka, w Niemczech jedyna wystawa dużych maszyn i narzędzi rolniczych w związku z wystawą narzędzi i maszyn z innych dziedzin przemysłowych pod ogólną nazwą „Targi Techniczne" (Technische Messe). Na Targach tych znajdziemy w dużych rozmiarach urządzenia budowy młynów, maszyny i urządzenia do obróbki drzewa i metali, narzędzia wszelkich gałęzi przemysłu i aparaty do spajania, elektrotechnikę w najszerszym znaczeniu tego słowa, samochody, nowoczesne maszyny biurowe, urządzenia: dla mleczarń, cukrowni, cukierni, piekarni, zakładów destylacyjnych i rzeźniczych. Z żywego udziału, jaki państwa sąsiednie brały w tegorocznych Targach wiosennych w miesiącu marcu widać, że zainteresowanie się niemieckiemi wyrobami silnie wzrosło. Nie trzeba być optymistą, ażeby wierzyć, że liczba 80.000 osób, które zwiedziły zeszłoroczne Targi, zostanie w tym roku dzięki zupełnie zmienionym i dogodniejszym warunkom, znacznie przewyższoną.

Kto czeka i nie bierze pod uwagę obecnej dogodnej konjunktury dla zakupów, kto nie wykorzysta wszystkich warunków sprzyjających, ten sobie jak i całej gospodarce swego kraju wyrządza wielką szkodę. Kupcy i interesenci zwiedzajcie przeto Wrocławskie Targi Techniczne od 14 do 17 maja br.

---

nily łzami sadzawkę przy ul. Basztowej. Ludzie wyrywali sobie włosy garściami i rozdzierali noeie koszule.

Na drugi dzień dopiero wyjaśniło się wszystko. Energiczni wydawcy krakowscy, których nie można zliczyć na palcach, zjawili się w odświętnych surdutach w mieszkaniu Jana Grzmota i zaofiarowali mu, niewyłączając Czarneckiego, bajońskie sumy, za odstąpienie powieści p. t. »Serce karakona«, w której autor, za popełnione grzechy w X rozdziałach, powiesił się, na mocnych szelkach krajowego wyrobu. Cała historja skończyła się nader szczęśliwie.

Kraków dostał jeszcze raz tytuł »Nowe Ateny«, tym razem od Adolfa Nowaczyńskiego i rozczulonego staruszka Świętochowskiego, oraz order z oryginalnej szelki od »Wiadomości Literackich«.

Jan Grzmot za »Serce karakona« otrzyma napewno w przyszłym roku nagrodę Nobla.

Salon państwa Rybackich przeszedł do historji. Kizia, Mizia i Fruzia są nadal w nadziei, że zostaną jego żonami, choćby nawet w trójkę.

Tylko publiczność nie zastanowiła się wcale nad tem, ile tej nocy przeżyła własnej ironji, satyry i — nauki.

Pamiętajcie jednak — mimo wszystko, — że niema na świecie rzeczy niemożliwych i..., że niema złego, coby na dobre nie wyszło...

Od Administracji „N. Reformy"

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze odnowienie prenumeraty. Warunki prenumeraty i ceny ogłoszeń zamieszczone są w nagłówku dziennika.

KRONIKA

Kraków, 28 kwietnia.

Otwarcie instytutu francuskiego w Warszawie

Z Warszawy donoszą 27 bm.:

Dzisiaj po południu nastąpiło uroczyste otwarcie instytutu francuskiego w Warszawie, który mieści się w pałacu Staszica. Instytut warszawski ma za zadanie zaznajomienie Polaków z kulturą francuską i Francuzów z kulturą polską. Instytut jest oddziałem uniwersytetu paryskiego i wydawać będzie dyplomy w imieniu uniwersytetu paryskiego, ważne we Francji i w Polsce, jako dyplomy wyższych uczelni. Wykłady obejmować będą nauki prawne, ekonomiczne, filozofji, literatury itd. Do zarządu Instytutu wchodzi rektor uniwersytetu paryskiego p. Appel, członkoiwe Akademji: Poincare, Bourgeois, Heillot, trzech profesorów uniwersytetu paryskiego, przedstawiciei uniwersytetu w Nancy i Strassburgu, przedstawiciel instytutu sołwiańskiego i ambasador polski. Pp. Bourgeois i Heillct rozpoczynają dzisiaj wykłady w Instytucie; p. Curie-Skłodowska zapowiedziała w najbliższym czasie również serję wykładów.

Z powodu otwarcia Instytutu odbył się wczoraj bankiet, na którym minister Skrzyński wygłosił mowę. W resursie kupieckiej odbył się, z inicjatywy rektora uniw. warszawskiego obiad, a potem raut.

Obniżenie kosztów leczenia w zdrojowiskach i uzdrowiskach

Ażeby dać możność jak najszerszym warstwom ludności korzystania z uzdrowisk i zdrojowisk krajowych, min. spraw wewnętrznych wydało zarządzenia, obniżające w zdrojowiskach państwowych: Busku, Krynicy i Ciechocinku ceny kąpieli i zabiegów leczniczych od 10 do 30 procent w stosunku do cen 1924 r. Zniżka ta cen odnosi się również i do pokoi umeblowanych. Zwrócono się dalej do izb lekarskich oraz władz II instancji o ustalenie honorarjów lekarskich i cenników dla felczerów, masażystów w uzdrowiskach i zdrojowiskach, zarówno państwowych jak i prywatnych. Wydano również zarządzenie władzom II i I instancji, ażeby czuwały nad ustaleniem cen na mieszkania i utrzymania w uzdrowiskach.

Agitacja antipolska w Ameryce

Ukraińskie „Diło" donosi, iż w Filadelfji utworzył się pod przewodnictwem Łukasza Myszugi, działacza ukraińskiego **związek narodów, znajdujących się pod jarzmem Polski.** W skład związku wchodzą **Ukraińcy, Bałorusini i Litwini.** Cele związku są wyraźnie antipolskie. Wydał on szereg odezw wzywających do tworzenia związków lokalnych w Ameryce i do szerzenia **intensywnej agitacji antipolskiej.**

To rzekome jarzmo polskie polega na wyzyskiwaniu przez mniejszości narodowe skarbu polskiego na ich korzyść. Zapytajmy tylko dla przykładu, jakby wyglądały szkoły ukraińskie, białoruskie i litewskie, gdyby szkołę powszechną musiała utrzymywać gmina. Co najmniej połowa szkół powszechnych ukraińskich, białoruskich i litewskich zniknęłaby. Ale agitatorzy antipolscy nic o tem nie mówią, tylko opowiadają nie znającym stanu rzeczy Amerykanom bajki o jarzmie polskiem. Przyp. red.

Pasicz o zamordowaniu arcyks. Franciszka Ferdynanda

Jak się dowiaduje belgradzkie, opozycyjne „Novosti", prezydent ministrów Pasicz rozświetli na najbliższem posiedzeniu Skupczyny mord sarajewski i poprzedzające go wypadki, ponieważ zagraniczne pisma rzucały podejrzenie na ówczesny rząd serbski.

ŚWIĘTO NARODOWE 3 MAJA W KRAKOWIE Dnia 25 bm. odbyło się posiedzenie ściślejszego komitetu obchodu święta narodowego pod przewodnictwem prof. dra Kumanieckiego. Ustalono ostateczny program obchodu, który rozplakatowany będzie w najbliższych dniach. W popołudniowym programie jest przewidziana zabawa ludowa na błoniach o godz. 3. Komitet przygotowuje na zabawę szereg atrakcyj, między innemi wjazd straży pożarnej na błonia, korso automobilowe i kolarzy, na platformach automobilowych ukażą się sceny alegoryczne, wykonane przez artystów teatrów krakowskich. Funkcjonować też będą na miejscu zabawy huśtawki, karuzele, koła szczęścia, wędki itp. Odbywać się będzie jazda kolejkami i wznoszenia się balonami pod ochroną armji O zmierzchu ognie sztuczne i oświetlenie błoń, oraz Krakowa z kopca Kościuszki. Komitet wzywa wszystkich mieszkańców Krakowa, aby w zabawach wzięli udział. Komitet zwraca się ponownie do właścicieli realności, aby udekorowali swoje domy flagami o barwach państwa i miasta w dniu święta narodowego, zaś do kupców o dekoracje wystaw sklepowych odpowiednio do uroczystości.

W SPRAWIE DEKORACJI MIASTA W DNIU 3 I 8 MAJA. Prezydjum m. Krakowa apeluje do pp. właścicieli realności, by w dniu 3 maja, tj. w rocznicę Konstytucji oraz 8 maja, tj. w dniu przyjazdu prezydenta Rzpltej do Krakowa, zechcieli swe domy udekorować chorągwiami o barwach państwa i miasta. Jak się dowiadujemy, gotowe chorągwie, kompletnie zmontowane nabyć już można w Tow. właścicieli Wielkiego Krakowa, pl. Szczepański 2, w godzinach od 9—1 i od 4—7 w cenie po 23 zł. za chorągiew długości 4 m.

NA ZJAZD MIAST DO LWOWA wyjechał imieniem prezydjum m. Krakowa wicepr. dr Wielgus.

Z PARKU DRA JORDANA. Przypominamy, że gry i zabawy młodzieży w parku dra Jordana rozpoczną się we czwartek 30 bm. Zbiórka młodzieży przed pawilonem w parku o godz. 4'30 po południu.

ŚWIĘCONE KONGREGACJI KUPIECKIEJ. W dniu 25 bm. odbyła się uroczystość „Święconego" w krakowskiej Kongregacji kupieckiej w pięknie udekorowanych salach Pałacu Spiskiego, przy współudziale około 100 osób ze świata kupieckiego i finansowego. Ks. radca Kasprzyk, po obrządku poświęcenia przemówił w pięknych słowach, podnosząc ważność łączności i współpracy kupiectwa chrześcijańskiego w obecnej dobie. Przy swobodnej i serdecznej rozmowie, przeplatanej śpiewami, przemówieniami i orkiestrą mandolinistów przepędzono czas długo jeszcze po północy.

WYDZIAŁ „TOW. KOLONIJ WAKACYJNYCH DLA UCZNIÓW GIMN. W KRAKOWIE" ukonstytuował się na onegdajszem plenarnem posiedzeniu. Prezesem Tow. wybrany został dr Wład. Ekiert (ponownie), wiceprezesami: prof. Un. dr L. Piotrowicz i dyr. gimn. J. Zachemski. Sekretarzami zostali: prof. J. Trzciński i prof. Wł. Koch. Skarbnikami Tow. wybrani: prof. J. Roskosz i prof. P. Liszkowicz. Gospodarzami na Kraków: radca Boł. Szarek i prof. L. Stopka, na Porębę Wielką: ks. proboszcz J. Baradziej i inż. Tad. Świerz. Wybrano nadto komisję dla rozwinięcia agend Tow. Na czele prasowej stoi prof. Koch, zabawowej inż. Z. Skąpski, finasowo-propagandowej dyr. Paczowski, odczytowej prof. Uniw. dr Piotrowicz, adaptacyjno-budowlanej inż. Z. Nowicki, lekarzami Tow. na Kraków są: dr A. Klęsk, dr J. Schneider i dr W. Zakrzewski, lekarzem kolonji w Porębie Wielkiej dr Wł. Czapliński z Mszany Dolnej.

Wobec potrzeby wysyłki znacznej ilości uczniów na kolonję wakac. do Poręby Wielkiej a niedostatecznych dotąd funduszów, postanowiono dla przysporzenia ich urządzić wielki festyn i zbiórkę uliczną, tudzież po gimnazjach „Dzień na Porębę Wielką", wynająć na mieszkania letnie odbudowany dom Tow. w Porębie W., zaapelować do komitetów rodzicielskich, wnieść podania o subwencje itp., wszystko w tym celu, aby zachować bezpłatny dotąd charakter kolonji Tow. w Porębie W., kolonji, przeznaczonej dla najbiedniejszych i najwięcej wypoczynku wakacyjnego potrzebujących uczniów, a nadto aby w monumentalnym budynku kolonji przeprowadzić najpotrzebniejsze adaptacje, między innemi, ze względów sanitarnych, wodociągi.

WYBÓR DELEGATA DO TOW. WZAJ. UBEZPIECZEŃ. Dziś przed południem odbyły się pod przewodnictwem wicepr. Sarego w sali konferencyjnej wybory delegata na ogólne zgromadzenie członków krak. Tow. Wzaj. Ubezpieczeń. W miejsce śp. prez. Federowicza wybrany został wicepr. Karol Rolle.

DRUGI DZIEŃ ROZPRAWY przeciwko szajce bandytów, która grasowała w dwóch powiatach: myślenickim i wielickim, wypełniło przesłuchanie dalszych obwinionych, którzy przeważnie do winy się nie przyznają.

Po przesłuchaniu obwinionych przewodniczący rozprawy przystąpił do przesłuchania świadków, którzy zeznają obciążająco dla oskarżonych.

POŻAR. Dziś nad ranem przy ul. Długiej 15 wybuchnął w piekarni Schiechkorna pożar, pastwą którego padły łóżka i szafy z ubraniami czeladzi i terminatorów. Pożar, który powstał wskutek nieostrożności, zawezwana straż pożarna ugasiła.

PRZEBI SIĘ NOŻEM O 10 ZŁ. Dziś o godz. 11 przed południem targnął się na swoje życie St. Wójcik, lat 23 liczący, wyrobnik, który dowiedziawszy się, że skazany został na karę 10 zł. wydobył w wydz. karno-administracyjnym tut. dyrekcji policji scyzoryk, którym następnie ugodził się w okolicę serca. Zawezwany lekarz pogotowia stwierdził u Wójcika pewien rodzaj ataku szału i po uspokojeniu desperata przewiózł go do szpitala.

ZBŁĄKANY CHŁOPCZYK. Wczoraj wieczorem przytrzymano w ulicy Gazowej 6-letniego chłopczyka imieniem Stanisław, który nie mógł dać bliższych wyjaśnień co do nazwiska i miejsca zamieszkania. Zbłąkanego chłopczyka zatrzymano na IV kom. P. P. w koszarach Legjonów przy ul. Grodzkiej.

ZMARLI:

— W Warszawie zmarł długoletni lekarz łódzki, wybitny ginekolog, dr Ksawery Jasiński, autor wielu prac z zakresu ginekologji i członek redakcji czasopisma lekarskiego.

— Józef Kiernik, emer. radca pocztowy, umarł w 77 r. ż. w Zakopanem.

Z kraju

MARJA CURIE-SKŁODOWSKA przybyć ma do Warszawy w połowie maja na poświęcenie kamienia węgielnego pod gmach instytutu radowego jej imienia. Ukonstytuował się pod przewodnictwem marsz. Trąmpczyńskiego komitet przyjęcia znakomitej naszej rodaczki.

KOMANDORJĘ LEGJI HONOROWEJ nadał prezydent republiki francuskiej p. Lenzowi i gen. Zaruskiemu.

POSIEDZENIE RADY MINISTRÓW, jak nam telefonują z Warszawy, odbędzie się jutro o godzinie 5 po południu. Na posiedzeniu rozpatrywany będzie projekt ustawy przemysłowej oraz projekt ustawy o najwyższej izbie kontroli państwa.

KONFERENCJA Z PRZEDSTAWICIELAMI PRZEMYSŁU. Dziś o godz. 5 po południu odbędzie się w ministerstwie skarbu konferencja przedstawicieli wszystkich gałęzi przemysłu i rolnictwa zainteresowanych w eksporcie.

JUBILEUSZ KAPŁAŃSKI. W ubiegłą niedzielę obchodził ks. Stefan Skoczyński, prałat i szambelan papieski, 25-letni jubileusz swej duszpasterskiej działalności na probostwie w Jaworznie. — Piękną tą uroczystość połączył jubilat z 40-letnim koleżeńskim zjazdem maturycznym. Przybyli więc na tę podwójną uroczystość koledzy jubilata z różnych stron Polski, a więc dr Artur Benis, prof. Kozłowski, dr Kuliński, ks. Krysa z Wilna i wielu innych, dalej reprezentanci miejscowych władz oraz gwarectwa jaworznickiego. Po uroczystem nabożeństwie, na które przybyła tłumnie miejscowa i okoliczna ludność, podejmował jubilat gości swych obiadem.

SKAZANIE MAJORA W. P. NA 6 TYGODNI ARESZTU. Łódzki okręgowy sąd wojskowy po przeprowadzeniu tajnej rozprawy przeciwko majorowi Włodzimierzowi Zajgertowi ze Skierniewic z K. U. K., oskarżonemu z art. 139 kodeksu karnego wojskowego, skazał go na 6 tygodni aresztu.

OLBRZYMI POŻAR W CHOROSTKOWIE. W Chorostkowie (woj. tarnopolskie) wybuchł wskutek zajęcia się chałupy od iskry z kuchni polowej olbrzymi pożar, który w jednej tylko godzinie zniszczył 100 gospodarstw. W wielu chałupach znajdowały się zbiory nabojów karabinowych, które w ogniu eksplodowały, utrudniając ratunek. — Przeszło 1000 osób znajduje się bez dachu.

ARESZTOWANIE KOMUNISTYCZNEJ MŁODZIEŻY UNIWERSYTECKIEJ. Z Warszawy donoszą 27 bm.: Wczoraj policja aresztowała 17 słuchaczów politechniki i uniwersytetu, należących do komunizującej młodzieży, która grupuje się koło czasopisma „Życie". Skonfiskowany materjał podczas zebrania, na którem aresztowano studentów, wykazuje, że mieli oni dokonać dnia 1 maja szeregu wystąpień przeciwko policji, a pozatem organizowali bojówki komunistyczne.

Do L. 926/1925
B. b.

Ogłoszenie licytacji.

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowy kanału miejskiego w ulicy Friedleina, w dz. XVII, odbędzie się w Budownictwie miejskiem, Oddział B, licytacja za pomocą ofert pisemnych w dniu 11-go maja 1925 roku o godzinie 12-tej w południe.

Wadjum wynosi 2% oferowanej kwoty.

Plany, kosztorysy i warunki można przeglądać w biurze kanalizacji miasta w godzinach urzędowych, gdzie też wydawane będą druki ofertowe.

Oferty wniesione po terminie lub nie sporządzone według wzoru nie będą uwzględnione.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa.

Kraków, dnia 22 kwietnia 1925 r.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Wystawiony z tak dużym nakładem dramat rzymski Szekspira „Juljusz Cezar" grany będzie dzisiaj i bez przerwy przez wszystkie dni b. tygodnia do soboty włącznie. Jutrzejsze przedstawienie rozpoczynające się o godz. 4 po poł. jest przeznaczone dla słuchaczy Akademji handlowej. Po sprecyzowaniu aparatu technicznego i dokonaniu nieznacznych skrótów, przedstawienie kończy się obecnie o g. 11. W dniu 3 maja wieczorem grać będzie teatr po bardzo długiej przerwie popularnego „Kościuszkę pod Racławicami". Po południowem przedstawienia nie będzie, gdyż teatr w dniu tym bierze udział w uroczystem otwarciu sceny żołnierskiej w Domu Żołnierza Polskiego, grając tam „Damy i huzary".

Z TEATRU „BAGATELA". Interesująca komedja paryska pióra Duvernois i Dieudonne „Gitara i jazz-band" graną będzie jeszcze dzisiaj, tj. we wtorek 28 bm. i we środę 29 bm. oraz we czwartek 30 bm. Świat jazz-bandu reprezentuje pięknemi toaletami i temperamentem p. Relewicz-Ziembińska, a świat gitary romantycznym wdziękiem i dramatyczną ekspresją p. Wernicz. Partnerami ich są panowie Zbucki i Ziembiński. Również wykonawcy epizodycznych ról zdobywają uznanie. Na wszystkie te przedstawienia asygnaty zniżkowe zachowują ważność.

W przygotowaniu pod kierunkiem reżyserskim p. Barwińskiego dramatyczny poemat H. Ibsena „Peer Gynt".

OPERETKA „NOWOŚCI". Elna Gistedt, pierwszorzędna diva operetkowa przybyła na szereg występów do operetki „Nowości" i wystąpi w premjerze piątkowej „Trzy stare pudła". Jest to operetka o prześlicznej treści i oryginalnej muzyce, grana na wszystkich scenach z niebywałem powodzeniem. W Wiedniu grano ją cały rok. We środę „Manewry jesienne". We czwartek teatr zamknięty. W piątek premjera „Trzy stare pudła" z Elną Gistedt w roli głównej. W sobotę po poł. „Manewry jesienne".

WIECZÓR POEMATÓW TANECZNYCH KLOTYLDY I ALEKSANDRA SACHAROW, ogłoszony na środę, 29 bm. nie odbędzie się z powodu nagłej niedyspozycji p. Klotyldy Sacharow. Artyści przyjazd swój do Krakowa przesunęli telegraficznie na przeciąg 3 tygodni.

STANISŁAW GRUSZCZYŃSKI, jeden z najświetniejszych współczesnych tenorów, wystąpi w naszem mieście we czwartek, 30 bm. Koncert tego znakomitego naszego artysty wywołał żywe zainteresowanie tak ze względu na osobę koncertanta, jak również na interesujący program koncertu.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Środa, 29 bm.: „Juljusz Cezar".
Czwartek, 30 bm.: „Juljusz Cezar".
Piątek, 1 maja: „Juljusz Cezar".

TEATR „BAGATELA"

Środa, 29 bm.: „Gitara i jazz-band".
Czwartek, 30 bm.: „Gitara i jazz-band"

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI"

Środa, 29 bm.: „Manewry jesienne".
Czwartek, 30 bm.: Teatr zamknięty.
Piątek, 1 maja: „Trzy stare pudła".

Ze Świata

POLSKA NA WYSTAWIE HIGJENICZNEJ. Dzisiaj odbyło się w Wiedniu otwarcie międzynarodowej wystawy higjenicznej w Wiedniu. Wystawa mieści także osobny pawilon polski, urządzony przez polską generalną służbę zdrowia i przez Polski Czerwony Krzyż. Pawilon zawiera modele, grafikony i fotografje, przedstawiające urządzenia sanitarne w Polsce.

MARSZAŁEK PAWEŁ HINDENBURG, obecny prezydent Rzeszy niemieckiej urodził się 24 października 1847 w Poznaniu, gdzie ojciec jego był pułkownikiem pruskim. Hindenburg odbył całą karjerę w wojsku pruskiem. Podczas wojny światowej wybił się, jako pierwszorzędny wódz, w r. 1914 przez zwycięstwo pod Tannenbergiem i rozgromienie armji rosyjskiej w Prusach. Odtąd awansował szybko, aż wreszcie objął naczelne dowództwo nad armją niemiecką.

W r. 1919 wycofał się z armji i osiadł w Hanowerze.

Z Polakami stykał się często, zarówno w swojej służbie wojskowej, jako dowódca kompanji 58 p. piechoty w Poznaniu, jak podczas wojny światowej. W kwestji polskiej zalecał ostrożność i był przeciwny zwrotowi Polsce ziem jej, zagrabionych przez Prusy.

BALFOUR LORDEM „PIECZĘCI PRYWATNEJ". Lord Balfour został mianowany w miejsce zmarłego lorda Curzina lordem „Pieczęci prywatnej".

ZGON MAŁŻONKI EMILA ZOLI. W Paryżu zmarła 86-letnia wdowa po znanym literacie francuskim Emilu Zoli.

ZAMACH SAMOBÓJCZY KONSULA. Z Pragi donoszą: Konsul holenderski Jansen popełnił zamach samobójczy z powodu nieszczęść rodzinnych, raniąc się wystrzałem rewolwerowym w skroń. Rana jest ciężka. Istnieje jednak nadzieja utrzymania go przy życiu.

Komunikaty i zawiadomienia

Z KRAK. TOW. LEKARSKIEGO. We środę, 29 bm. o 8 wieczór odbędzie się posiedzenie naukowe wspólnie z Tow. balneologicznem. Odczyt doc. Tempki: „Wpływ „Zubera" na przemianę azotową oraz na wydzielanie soku żołądkowego i dwunastniczowego".

LEGITYMACJE NA TARG W POZNANIU. — Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zawiadamia kupców i przemysłowców okręgu, iż w biurze Izby są do nabycia legitymacje, uprawniające do wstępu na międzynarodowy Targ w Poznaniu (od 3 do 10 maja 1925) oraz do korzystania z 66²/³% zniżki biletów kolejowych powrotnych. Cena legitymacji wynosi 8 zł.

Przed zakończeniem prosesu o zajścia listopadowe

Postępowanie dowodowe w dniu dzisiejszym zostanie ukończone. Trybunał zapoznał się już ze wszystkiemi dokumentami, dotyczącemi sprawy listopadowej, poczem **wysłucha orzeczenia rzeczoznawców, które o godz. 2 popoł. przedłoży imieniem rzeczoznawców gen. Skierski** Po rzeczoznawcach zabierze głos prokurator pułkownik **dr Lubodziecki,** a po nim przemawiać będzie **dr Klimecki, obrońca generała Czikieła.** Rozprawa zakończy się w dniu jutrzejszym.

Obrady Sejmu nad budżetem

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28 kwietnia. Na dzisiejszem przedpołudniowem posiedzeniu Sejm prowadzi w dalszym ciągu dyskusję szczegółową nad budżetem ministerstwa **oświaty.** O godz. 12 w południe zabrać ma głos **premjer Grabski.**

Niema przesileń ministerjalnych w Warszawie

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28 kwietnia. Pogłoski o przesileniu na stanowiskach kilku ministrów, są **zupełnie bezpodstawne.**

Wesoła bajka o kandydacie na króla polskiego

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28 kwietnia. Prezydjum Rady ministrów zwraca uwagę na wiadomość o tem, jakoby zwrócić się miano do niego z zapytaniem, czy kandydatura księcia Sykstusa Parmeńskiego **na króla w Polsce miałaby szanse, polega na nieporozumieniu.** Z takiem zapytaniem **nikt się do prezydjum Rady ministrów nie zwracał.**

Czesi znoszą poselstwo przy Watykanie

Praga, 28 kwietnia. Jak donoszą, zamierza **rząd czecho-słowacki znieść całkowicie poselstwo czeskie przy Watykanie.**

Po wyborze Hindenburga

Hindenbnrg, nie czekając na wynik wyborów, poszedł spać

Berlin, 28 kwietnia (PAT). Pisma donoszą, że Hindenburg, przebywający na wsi w okolicy Hanoweru, w majątku jednego ze swoich przyjaciół, dowiedział się o wyniku przedwczorajszego głosowania **dopiero w poniedziałek rano. W niedzielę wieczór marszałek nie chciał czekać na wiadomość z Berlina o wyniku wyborów i udał się wcześnie na spoczynek.** Dzisiaj zamierza on powrócić do swojej willi w Hanowerze. Mieszkańcy miasta przygotowują z tej okazji wielkie manifestacje patrjotyczne. Całe miasto ma być dekorowane barwami dawnego cesarstwa.

Nietakt ambasadora angielskiego w Berlinie

Berlin, 28 kwietnia. (AW). „Taegliche Rundschau" cytuje słowa wypowiedziane przez ambasadora angielskiego w Berlinie, D'Abernoona do przywdócy niemieckich narodów: Wysunęliście obecnie Hindenburga na czoło, musicie zatem starać się, **aby został wybrany. Byłoby hańbą dla narodu niemieckiego, gdyby Hindenburg miał upaść.** Dzienniki gratulują lordowi D'Abernoon, że słowa jego się sprawdziły. (Czy za takie mieszanie się do akcji wyborczej rząd angielski będzie gratulować swojemu ambasadorowi, godzi się wątpić. U. R.).

Giełda londyńska wobec wyboru Hindenburga

Rewolucja niemiecka była szwindlem

Londyn, 28 kwietnia. (PAT). Na giełdzie londyńskiej wywarła wiadomość o wyborze Hindenburga **niekorzystne wrażenie.** Nowa pożyczka niemiecka **spadła** o 1¼ procent, tj. na 97'75.

W ministerstwie spraw zagr. wydano hasło, że wybór należy uważać za wewnętrzną sprawę niemiecką, ponieważ prezydent z powodu swych ograniczonych pełnomocnictw może mieć bardzo mały wpływ na politykę zagraniczną. „Ewening News" pisze: Zaistniał już ostateczny dowód, że **rewolucja niemiecka była szwindlem.** Niemcy pozostały takie, **jakiemi były.** Nowy prezydent jest **oddanym sługą Hohenzollernów.** Zwolna wracają w Niemczech ludzie, którzy je wiedli do wojny.

Gabinet niemiecki pozostanie w urzędzie

Ludendorff komendantem Reichswehry?

Wiedeń, 28 kwietnia (PAT). »N. Fr. Presse« donosi z Berlina: Rząd prawdopodobnie złoży dymisję na ręce nowego prezydenta. Należy jednakże uważać za pewne, że **prezydent dymisji nie przyjmie i że na razie gabinet Luthera pozostanie w urzędzie.** Powszechnie mówią o **ustąpieniu kierownika Reichswehry generała Seeckta i o możliwości, że Ludendorf obejmie ten resort po nim.**

Zaburzenia antisemickie w Hamburgu

Hamburg, 28 kwietnia. Odbyły się tu **wielkie manifestacje nacjonalistyczne o charakterze antysemickim. Wydano proklamacje pogromowe.** Olbrzymi tłum zebrał się przed gmachem banku Wahrburga, znanego sjonisty.

Policja przeszkodziła zdemolowaniu budynku. **Kamieniami wybito wszystkie szyby.**

Podczas szarży policji zostało **rannych kilkanaście osób.** 12 demonstrantów aresztowano.

„Republikańska przysięga" bez republiki

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Berlin, 28 kwietnia. Ulicami Poczdamu przeciągają **grupy pijanych hackenkreuzlerów i członków organizacji Stahlhelm. Na gmachach wojskowych powiewają sztandary o barwach cesarskich**

W dalszym ciągu czynione są **wielkie przygotowania do uroczystego wjazdu Hindenburga do Berlina.**

Uroczystość złożenia przysięgi przez nowego prezydenta przed Reichstagem odbędzie się **w drugim tygodniu maja.**

Przysięga, jaką złoży Hindenburg, zatwierdza **konstytucję, nie zawiera jednak żadnego wyraźnego zwrotu o republice.**

Pierwszym krokiem Hindenburga aneksja Austrji

Ważne oświadczenie Brianda

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Londyn, 28 kwietnia. »Daily Express« zamieszcza **wywiad swego paryskiego korespondenta z Briandem, zawierający bardzo ważne wyjaśnienia. Anglja i Stany Zjednoczone zostały zaskoczone wyborem Hindenburga. Dla Francji jednak nie było to niespodzianką, gdyż my nigdy nie spekulowaliśmy na zwycięstwo Marksa.** Należy przypuszczać, że **pierwszym krokiem nowego prezydenta Rzeszy będzie dążenie do aneksji Austrji,** ale w najbliższym czasie nie można oczekiwać wielkich zmian w niemieckiej polityce zagranicznej. Wątpię również, aby Niemcy usuwały się od dalszego wykonania i rozwoju planu Davesa. Należy się spodziewać, że Hindenburg **powoła wielu ze swych dawnych towarzyszy broni napowrót do gmachu przy Wilhelmstrasse,** wobec czego i my musimy **myśleć o utrzymaniu i wzmocnieniu naszej »Wacht am Rhein«.**

Dotychczas nie otrzymałem jeszcze od rządu angielskiego zaproszenia dla wspólnego omówienia wyniku wyborów prezydjalnych w Niemczech. Ale jeżeli je otrzymam, to powitam je z zadowoleniem. Jeżeli rząd niemiecki idąc utartym zwyczajem, zawiadomi nas o dokonaniu wyboru prezydenta, to **otrzyma potwierdzenie odbioru zawiadomienia, ale ani słowa więcej.**

Następstwem wyboru Hindenburga nowe wybory we Francji

Możliwość dojścia do władzy gabinetu Millerand-Poincaré

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Paryż, 28 kwietnia. Wybitni politycy i parlamentarzyści francuscy utrzymują, że **następstwem powołania Hindenburga na stanowisko prezydenta Rzeszy będą już w lecie bież. roku nowe wybory we Francji. Wybór Hindenburga bowiem podkopał politykę kartelu lewicowego w stosunku do Niemiec, wobec czego możliwem jest przyjście do władzy gabinetu Millerand-Poincare.**

Zamach komunistyczny w Paryżu na rozkaz z Berlina

Paryż, 28 kwietnia (AW). »L'Intransigeant« donosi, że w Paryżu **przebywa szereg wybitnych przywódców niemieckich komunistów, których obecność wpłynęła na aktywność komunistów we Francji.** Młodzież narodowa, zaatakowana przez komunistów na zebraniu na Montmartre, **padła ofiarą z rozkazów, idących z Berlina.**

Wielkie manewry floty japońskiej odpowiedzią na manewry floty amerykańskiej

Londyn, 28 kwietnia (AW) »Chicago Tribune« donosi, że rząd japoński po ukończeniu manewrów floty amerykańskiej na oceanie Spokojnym urządza **22 maja wielkie manewry floty japońskiej, w których weźmie udział prawie cała flota japońska** Manewry odbędą się według następujących zadań: Krążowniki i samoloty podejmą skombinowany atak na wyspy japońskie i wysadzą na brzeg piechotę. — **Wyspa broniona będzie przez okręty i aeroplany.** Przy ataku flota japońska będzie się starała odegrać szyk bojowy bitwy pod Czuszimą. W manewrach weźmie udział regent japoński.

Dział ekonomiczny

— **Strajk rolny w województwie pomorskiem** oraz warszawskiem **powoli się wzmaga,** po części wskutek agitacji, a po części wskutek tego, że po 1 maja zredukowane zostaną zarobki robotnicze.

— **Biuro badania cen pracuje nad unormowaniem cen lekarstw, cen obuwia,** będzie badać ceny owoców, warzyw oraz wysokość opłat szkolnych w szkołach prywatnych.

— **Posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów poświęcono omówieniu środków zaradczych na ograniczenie importu** artykułów niepożądanych z punktu widzenia interesów polskich, odbyło się w poniedziałek przed południem.

— **Komitet ekonomiczny zalecił min. przem. i handlu i kolei żelaznych** opracowanie szczegółowej listy towarów, które powinny korzystać z taryfowych ulg kolejowych dla wzmożenia eksportu.

— **Państwowa rada rolnicza jako tymczasowy organ doradczy min. rolnictwa** została powołana do życia. W skład rady wchodzą przedstawiciele wyższych uczelni rolniczych i weterynarji izb rolniczych itd.

— **Dyskont prywatny w Niemczech na pierwszorzędne weksle wynosi 8—9 procent rocznie.**

— **Znaczna zwyżka funta szterlinga na giełdach amerykańskich trwa bez przestanku.** Spodziewają się, że Anglja wkrótce przejdzie na walutę całkowicie złotą.

Z GIEŁDY. Rada giełdowa uchwaliła na posiedzeniu odbytem w dniu 27 bm. wprowadzić na giełdę, wypuszczone (po przeszacowaniu majątku Towarzystwa) akcje złotowe Ski akc. H. Cegielski w Poznaniu, nominalnej wartości 50 zł., przyczem jako jednostwę transakcyjną przyjęto 5 sztuk.

Krakowska giełda pieniężna

Kraków, 28 kwietnia.

Dolar	5·19¼
Berlin	1·2420

Kraków, 28 kwietnia.

Zebranie dzisiejsze było znacznie ożywione, prawie wszystkie papiery poszukiwane, szczególnie Zieleniewski i Chybie zyskały na kursie. Z lżejszych bankowe i handlowe poniosły nieznaczną utratę kursów.

Walutach i dewizach tendencja utrzymana, ruch słaby.

Na pogiełdziu ruch ożywiony przy tendencji lekko zwyżkowej. Szczególnie dokonano wielkich obrotów w Jaworznie, które placono: drobne 13'25, a 25 — 12'85—12'90, setki 12'50— 12'80, Len 0'30, Nobel 2'10.

Ceduła kursowa giełdy krakowskiej

28 kwietnia 1925	Transakcje w złotych dziś	wczoraj
Pol. Bank przem. I—VIII	0·25	—
Bank Hipoteczny I—VIII	—	—
„ Małopolski	—	—
Ziem. Bank kred. I—IX	0·14	—
Powsz. Bank kred. I—V	—	—
Bank zw. sp. zar. I—XI	10·00	—
Pol. Tow. handlowe I—V	0·24—0·25	0·26
Impex I—V	—	—
Pharma I—III	—	—
Polski Glob I—IV . . .	—	—
Żegluga Polska I—III .	—	—
Zieleniewski I—IV . . .	10·80—11·00	10·75—10·90
Cegielski I—IX	0·50—0·51	—
Trzebinia I—IV	0·42	—
Pocisk I—III	—	—
Parowozy I—III	0·67	—
Automotor I—II	—	—
Górka I—III	16·30—16·50	16·70
Siersza I—IV	3·60	—
Tepege I—IV	—	1·25—1·30
Polska Nafta I—III . .	—	0·47
Pokucie I	—	—
Pezet I—IV	—	—
Strug I	0·60	—
Niemojowski I	—	0·54—0·55
Tłuszcze Trzebinia I—II	—	—
Azot	0·22	—
Elektrow. Siersza I—IV	0·18	0·18
Ćmielów I—II	0·45	0·45
Krakus I—VI	0·65	—
Chodorów I—V	4·00	[illegible]·00—4·03
Chybie	4·45	4·40—4·45
A. Piasecki	1·50	1·50

Papiery dywidendowe w Warszawie

z dnia 27 kwietnia 1925 r.

AKCJE:	W złotych Transakcje
Bank Handlowy	6·50
Bank Zw. Sp. Zar.	10·00
Cegielski	0·50
Parowozy	0·67
Starachowice	2·55
Zieleniewski	10·70
Żyrardów	9·25
Haberbusch	5·40
Spirytus	—
Nobel	2·15
Ursus	—
Chodorów	4·05
Ćmielów	—
Bank Przem. Lwów	0·25
Nafta Polska	—

Wiedeń, 28 kwietnia. **Początkowe kursa papierów polskich w tysiącach koron: Siersza górnicza 47, Silezia 11, Fanto 190, Lumen 5'5, Nafta 130, Schodnica 160, Karpaty 128. Brak zainteresowania.**

Zurych, 28 kwietnia. (PAT). Paryż 26'85, Londyn 42'86, Nowy Jork 5'16, Belgja 26'10, Włochy 21'10, Hiszpanja 73'90, Holandja 206'65, Berlin 122 8/10, Wiedeń 72'65, Sztokholm 139, Oslo 83'15, Kopenhaga 95'45, Sofja 377'50, Praga 15'30, Warszawa 99'50, Budapeszt 0'72, Białogród 830, Ateny 9'75, Konstantynopol 270, Buenos Aires 198. Tendencja spokojna.

Zurych, 28 kwietnia. (PAT). Warszawa sprzedaż 100, kupno 99.

Po zamknięciu kroniki

INTERNAT DLA PRACOWNIC. Zakład św. Jadwigi pod zarządem Kat. Związku Polek zawiadamia pracownice wszelkich kategoryj, że od dnia 15 maja otwiera się tamże internat. Zgłaszające się kandydatki w wieku od 17 do 30-tu lat, mają przedstawić dowód osobisty, świadectwo lekarskie i polecenie instytucji lub wairygodnych osób. Cena za mieszkanie, światło i opał wynosi 15 zł. miesięcznie. Mieszkanki mogą też otrzymywać śniadanie w cenie 30 gr., kolacja 40 gr. Obiad narazie w kuchniach Kat. Związku Polek mięsny za 60 gr., jarski — 30 gr. Zgłaszać się należy do kierowniczki Zakładu ul. Krupnicza 34, I. pi. w poniedziałki, środy i piątki od godz. 3 do 7, w inne dnie od 5 do 7.

Informacje przemysłowe i handlowe

BILANS BANKU POLSKIEGO. W drugiej dekadzie kwietnia **zapas złota wzrósł o 140.000 złotych, natomiast ubytek walut netto wynosił 19 miljonów złotych.** Z powodu ubytku walut, Bank Polski zniewolony jest dążyć do zmniejszenia obiegu przez restrykcje kredytowe. W związku z tem **portfel wekslowy zmniejszył się o 14.6 miljonów złotych,** suma zaś pożyczek zabezpieczonych i zdyskontowanych papierów krótkoterminowych o przeszło 1 miljon złotych. **Obieg biletów banakowych zmniejszył się o 21.7 miljonów złotych.** Rachunki żyrowe wzrosły o 4.3 miljonów złotych. **Pokrycie kruszcowe biletów Banku Polskiego wynosi 6%.**

KALENDARZYK PODATKOWY NA MAJ. — W maju przypadają terminy płatności następujących ważniejszych podatków bezpośrednich: do dnia 15 maja miesięczne wpłaty podatku przemysłowego od obrotu z poprzedniego miesiąca; do dnia 31 maja połowa podatku dochodowego, obliczonego od zeznanych dochodów. W ciągu siedmiu dni po dokonaniu potrącenia, wpłata podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i płac za najemną pracę. Nadto płatne są podatki, na które otrzymali płatnicy nakazy płatnicze z terminem wniesienia płatności w maju b. r.

ŚCIĄGANIE PODATKU PRZEMYSŁOWEGO OD OBROTU. Z dniem 15 b. m. minął ostateczny termin płatności podatku przemysłowego (od obrotu), wymierzonego przez komisje szacunkowe za drugie półrocze 1924 roku. Wobec decydującego znaczenia wpływów podatku przemysłowego dla wykonania budżetu, ministerstwo skarbu zaleciło Izbom skarbowym przystąpić do przymusowego ściągania kwot tego podatku i wyznaczyć do wzmożonej egzekucji cały personal urzędów podatkowych i opłat skarbowych. Równocześnie polecono bezwzględne ściągnięcie wszystkich innych zalegających jeszcze kwot od podatku od obrotu, które nie zostały odroczone, względnie rozłożone na raty, oraz nieodroczonych i nierozłożonych na raty zaległości podatku dochodowego. Akcja egzekucyjna skierowywana jest przedewszystkiem przeciw płatnikom, ekonomicznie silniejszym i zalegającym z większemi sumami.

OBNIŻENIE TARYF TOWAROWYCH. Ministerstwo kolei wprowadza z dniem 1 maja szereg zniżek taryf towarowych, przedewszystkiem wprowadzone będą zniżki taryf węglowych, eksportowanych do Gdańska, oraz w ruchu wewnętrznym i wywozowym na odległość powyżej 400 kilometrów. Zniżki dochodzić będą do 10% i dotyczyć mają przeważnie chemikaljów, cukru, spirytusu, bydła i koni Jednocześnie, chcąc powetować niedobór wskutek tych zniżek, podwyższono będą o 25—30% taryfy za przesyłki pospieszne i towary luksusowe.

Ministerstwo kolei komunikuje, że taryfa osobowa pozostaje nadal niezmieniona bez względu na to, że równa się ona obecnie taryfie osobowej przedwojennej, prawie jednakowej we wszystkich trzech zaborach, gdy tymczasem ogólne koszty utrzymania stanowią obecnie 151% w stosunku do przedwojennych, wskaźnik zaś cen hurtownych wynosi 140% cen z roku 1914.

NIE PRZESYŁAĆ BILONU W LISTACH WARTOŚCIOWYCH. Przesyłanie monet w listach wartościowych jest zasadniczo wzbronione. Przesyłki pieniężne mięszane, to jest zawierające banknoty i monety, są dopuszczalne tylko w tych wypadkach, gdy chodzi: 1) o przesłanie monety, stanowiącej dowód w jakiejkolwiek sprawie; 2) o dopełnienie sumy, przesyłanej w banknotach. W każdym jednak razie ogólna ilość monet w jednej przesyłce nie może przekraczać 10 sztuk, a monety winny być tak opakowane, by ich poruszanie się wewnątrz przesyłki było niemożliwe.

OŻYWIENIE EKSPORTU Z ŁODZI. Eksport towarów włókienniczych z Łodzi ożywił się nieco. W bieżącym tygodniu poczynili większe zakupy letnich firmowych towarów bawełnianych kupcy rumuńscy. Niewielkich zakupów dokonali również importerzy łotewscy; ustał natomiast wskutek podwyższenia cła na towary wełniane eksport na Litwę. Natomiast ożywił się eksport przędzy do Austrji i Niemiec.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Bilans Pocztowej Kasy Oszczędności

na dzień 1-go stycznia 1925 r.

Stan czynny

1.	Pozostałość w kasie	3,052.198	27
2.	Bank Polski	1,541.280	77
3.	Urzędy pocztowe	19,832.425	47
4.	Lokaty gwarancyjne	17,190.033	48
5.	Lombard	2,477.206	87
6.	Papiery wartościowe własne	11,434.017	58
7.	Papiery wartościowe funduszu zapasowego	531.69[illegible]	99
8.	Papiery wart. na pokrycie długów hipotecznych	80,710	—
9.	Papiery wartościowe fuduszu emerytalnego	108.432	48
10.	Nieruchomości	19,542.338	50
11.	Ruchomości	1,025.214	5[illegible]
12.	Zaliczki	875.411	95
13.	Rozrachunek z Oddziałami	1,323.086	55
14.	Różni dłużnicy	769.584	63
15.	Sumy przechodnie	559.427	34
		80,343.059	40

Stan bierny

1.	Wkłady czekowe	37,486.[illegible]08	21
2.	Wkłady oszczędnościowe	7,555.079	31
3.	Przekazy wysłane do wypłaty	12,363.916	42
4.	Fundusz zapasowy	4,504.118	75
5.	Fundusz emerytalny	113.158	90
6.	Niewykonane zlecenia	10.628	—
7.	Rezerwa na pokrycie długów hipotecznych	483.301	05
8.	Różni wierzyciele	5,394.766	94
9.	Sumy przechodnie	6,661.211	45
10.	Różnica z przeszacowania	5,367.396	59
11.	Czysty zysk	403.373	78
		80,343.059	40

Rachunek strat i zysków.

Straty

1. Koszty administracyjne	7,833.703	67
2. Oprocentowanie wkładów czekowych i oszczędn.	310.719	77
3. Czysty zysk	403.373	78
	8,547.797	22

Zyski

1. Pobrane procenty, prowizja i inne	4,369.764	07
2. Zysk na papierach wartościowych	4,178.033	15
	8,547.797	22

Prezes Pocztowej Kasy Oszczędności
H. I. Linde (—)

M. P.

Komisja Rewizyjna:
Przewodniczący: *Lipiński Stanisław* (—)
Członkowie:
Dubieński Aleksander (—)
Pawłowicz Stanisław (—)
Schneider Michał (—)
Fiut Jan (—)

Naczelnik Centralnej Izby Obrachunkowej:
A. Janowski (—)

921

Przewodnik handlowy i informacyjny po Krakowie

Wymienione firmy polecamy naszym Czytelnikom.

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW OSOBOWYCH

ODCHODZĄCYCH ZE STACJI KRAKOWSKIEJ

Odjazd z Krakowa do	Godzina	Przyjazd	
Warszawy Z.	0·05	Warszaw.	8·00
Lwowa (Bukaresztu)	1·55	Lwów	7·55
Wiednia	2·15	Wiedeń	14·10
Piotrowic i Katowic	4·00	Piotrowice	8·20
Niepołomic	4·20	Niepołomice	5·25
Lwowa (Pol. do N. Sącza)	6·40	Lwów	12·35
Katowic Z.	7·15	Katowice	9·36
Piotrowic	7·18	Piotrowice	11·34
Zakopanego	7·35	Zakopane	12·51
Lwowa	7·55	Lwów	17·15
Wieliczki	8·25	Wieliczka	8·58
Warszawy Z.	8·35	Warszawa	20·30
N. Sącza via Sucha	8·50	N. Sącz	16·10
Poznania Z. przez Katowice	10·05	Poznań	22·07
Żywca	10·25	Żywiec	15·00
Lwowa	10·25	Lwów	21·20
Lwowa	13·15	Lwów	19·05
Zakopanego	13·30	Zakopane	20·26
Kocmyrzowa z Grzegórzek	13·40	Kocmyrzów	14·58
Wieliczki	13·50	Wieliczka	14·20
Warszawy Z.	14·10	Warszawa	21·40
Piotrowic	14·20	Piotrowice	18·50
Niepołomic	14·30	Niepołomice	15·27
Przemyśla (Pol. do N. Sącza)	15·20	Przemyśl	22·20
Trzebini	16·15	Trzebinia	17·38
Katowic (Berlina)	17·05	Katowice	19·00
Bielska (Cieszyna)	17·45	Bielsko	20·49
Gdańska	19·05	Gdańsk	10·00
Bochni	19·15	Bochnia	20·27
Warszawy Z.	19·15	Warszawa	5·35
Bielska	19·25	Bielsko	22·50
N. Sącza	19·50	N. Sącz	8·08
Warszawy	20·05	Warszawa	9·55
Kocmyrzowa z Grzegórzek	20·05	Kocmyrzów z Grzegórzek	21·07
Lublina	20·10	Lublin	7·42
Wieliczki	20·20	Wieliczka	20·51
Lwowa	21·15	Lwów	6·55
Łodzi	21·45	Łódź	6·45
Poznania przez Katowice	22·20	Poznań	6·45
Krynicy i N. Sącza	22·25	Krynica	7·05
Lwowa	23·20	Lwów	9·50
Zakopanego	23·35	Zakopane	6·32

PRZYCHODZĄCYCH DO STACJI KRAKOWSKIEJ

Przyjazd do Krakowa z	Godzina	Odjazd	
Piotrowic	1·26	Piotrowice	22·05
Lwowa (Bukaresztu)	1·48	Lwów	19·40
Łodzi	5·10	Łódź	20·00
Stryja	5·15	Stryj	14·28
Zakopanego	5·52	Zakopane	23·15
Poznania przez Katowice	6·00	Poznań	21·25
Warszawy	6·20	Warszawa	22·35
Słotwiny	6·35	Słotwina	4·45
Lwowa	6·48	Lwów	20·40
Nowego Sącza	6·55	Nowy Sącz	23·30
Kocmyrzowa do Grzegórzek	7·00	Kocmyrzów	6·00
Bielska	7·25	Bielsko	8·53
Wieliczki	7·28	Wieliczka	6·55
Lublina	7·45	Lublin	19·45
Skawiny	7·52	Skawina	7·01
Warszawy via Dęblin	8·20	Warszawa	17·40
Niepołomic	8·20	Niepołomice	6·35
Warszawy	8·35	Warszawa	20·55
Lwowa	9·45	Lwów	23·40
Piotrowic	9·50	Piotrowice	4·55
Gdańsk	10·05		
Bielska	10·40	Bielsko	8·58
Wieliczki	12·30	Wieliczka	12·00
Kocmyrzowa	12·40	Kocmyrzów	11·30
Katowic (Berlina)	12·50	Katowice	11·05
Lwowa	13·40	Lwów	8·35
Zakopanego	15·06	Zakopane	8·35
Piotrowic	15·40	Piotrowice	11·22
Katowic	16·18	Katowice	13·58
Lwowa (Bukaresztu)	16·25	Lwów	10·10
Warszawy	16·50	Warszawa	6·00
Niepołomic	17·00	Niepołomice	16·00
Chrzanowa	18·05		
Wieliczki	18·20	Wieliczka	17·50
Tarnowa	18·30	Tarnów	16·15
Kocmyrzowa do Grzegórzek	18·42	Kocmyrzów	17·42
Lwowa	18·45	Lwów	7·45
Piotrowic	19·00	Piotrowice	13·40
Nowego Sącza przez Chabówkę	20·20	Nowy Sącz	13·05
Poznania pr. Katowice	20·50	Poznań	8·40
Zakopanego	21·10	Zakopane	16.00
Przemyśla	21·25	Przemyśl	14·34
Lwowa	21·50	Lwów	15·25
Warszawy	22·05	Warszawa	14·30
Żywca	22·45	Żywiec	18·28

UWAGA: Wyrazy, wydrukowane tłustym drukiem, oznaczają pociągi pospieszne.
Z. oznacza odjazd z dworca Zachodniego.
Za ewentualne zmiany nie bierze się odpowiedzialności.